

Władimir Antonow

Patriotyzm

Rozdział z książki

"Nauki Jezusa Chrystusa o naszym sensie życia
i o tym, jak go zrealizować"

Przekład Irina Lewandowska

© Władimir Antonow, 2019.

Słowo patriotyzm wywodzi się od łacińsko-greckiego pater — ojciec. Termin ten oznacza poczucie przynależności do pewnej wspólnoty społecznej — rodzinnej, rodowej, plemiennej, narodowej, państwowej, religijnej itp.

Im bardziej prymitywne jest konkretne środowisko społeczne — tym drobniejsze są cechy, według których ludzie rozdzielają i jednoczą siebie w swoim samoodczuwaniu, a stąd — większe nasilenie konfliktów w takim środowisku.

„Wzniesienie” idei patriotycznych w dość dużych wspólnotach narodowo-państwowych lub religijnych może prowadzić do wzrostu nastrojów naziściowskich (faszystowskich). Zawładniają one skłonność do agresji częścią społeczeństwa, reprezentowaną przez najmniej rozwiniętych pod względem ewolucyjnym ludzi. Jeśli na czele prymitywnych mas podekscytowanych ideami faszystowskimi znajdują się dość

silne diabelskie osobowości, to mogą powstawać wojny na dużą skalę w celu zniszczenia lub zniewolenia „gorszych” (lub określanych innymi podobnymi poniżającymi epitetami) narodów i przejęcia ich mienia i terytorium.

W innych przypadkach patriotyczne idee mogą być wykorzystywane do obrony przed atakiem lub wyzwolenia spod okupacji.

Ale najwyższy patriotyzm — to zjednoczenie się ludzi w odczuwaniu Ojca-Boga, jako swego Najwyższego Hierarchę, ojczyznę zaś dla nas — Jego Stworzenie. W tym przypadku wszyscy ludzie i inne wcielone i nie wcielone istoty wszechświata okazują się członkami jednej rodziny różnych wiekiem braci i siostr — dzieci Jedyne go kochającego wszystkich Boga-Ojca.

Przecież faktycznie tak jest, właśnie taka jest sytuacja we wszechświecie. Tylko nie są w stanie tego zrozumieć ludzie zainfekowani egocentryzmem i złośliwością, zaślepieni żądzą posiadania tego, co ziemskie. A takich osób — bardzo często okazuje się zdecydowana większość...

... Idea Bogocentryzmu, patriotyzmu, gdy Paterem odczuwa się właśnie Bóg Ojciec, była głoszona przez Jezusa wśród wszystkich narodów, wśród których przebywał. Ewangelia „Życie Świętego Issy, najlepszego z synów ludzkich” [22] daje pewne wyobrażenie o Jego kazaniach na ten temat w Indiach i Persji.

Tak więc powiedział do Hindusów: „Istnieje... tylko On — Jedyne — Ten, Który chce — i tworzy; On istnieje od wieczności, Jego egzystencji nie ma końca; Nie ma nic podobnego Jemu ani w Niebie, ani na Ziemi. Wielki Stwórca nie podzielił się Swoją Władzą

z nikim; ... władza (wszystkim) jedna (tylko) Jego Wszechmoc. On zechciał, a świat się pojawił; jedną (tylko) Boską myślą On zebrał wody i oddzielił od nich suchy ląd globu ziemskiego. On — przyczyną tajemniczego życia człowieka... Przedwieczny Prawodawca jest jeden. Nie ma innych bogów poza Nim. Nie podzielił świata z nikim innym, z nikim nie rozmawia o Swoich zamierzeniach.” (5:16-18; 6:10).

To samo głosił zoroastryjczykom Persji: „Nie o nowym bogu zwiastuje, ale o naszym Ojcu Niebieskim; istniał On przed początkiem wszystkiego i będzie istniał po wiecznym końcu (tego nia). ...On jest wyłącznie Bogiem Dobra, Który jako ojciec rodziny czyni tylko dobro Swoim dzieciom, przebacza im wszystkie grzechy, jeśli się nawrócą.

... Do Niego właśnie i trzeba się zwracać o pocieszenie w zmartwieniach, pomoc w trudach, uzdrowienie z chorób. Mający nadzieje nie otrzyma od Niego odmowy. Kiedy zechcecie zwrócić się do Niego — stańcie się ponownie dziećmi!...” (8:6,17-19, 11:12-15).

Jezus nauczał także w Judei, wzywając do umiłowania Ojca Niebieskiego i abyśmy poczuli się Jego dziećmi. Apostoł Paweł kontynuował tę samą myśl: „... Zginam kolana przed Ojcem..., od Którego mianuje się wszystko ojczyzną¹ w Niebie i na Ziemi!...” (Efez. 3:14-15).

¹ W rosyjskim tłumaczeniu synodalnym jest napisane „wszelka ojczyzna”, co pozbawia frazę sensu.

* * *

...Jeśli spojrzeć z głębi wielowymiarowości — z oddali — w kierunku Ziemi, to przypomina ona jajo kurze, pozbawione skorupy, które jest zanurzone w przezroczystej, jaśniejącej czułością cieczy-świele. „Otoczki białkowe” wokół „żółtka” — to warstwy Ducha Świętego. A w głębi pod nimi — substrat, na którym On wysadził nas — abyśmy wzrastali i dojrzewali do etapu, kiedy będziemy w stanie Go zobaczyć, pokochać, pośpieszyć do Niego i dołączyć do Niego, stając się Nim. Więc po co mielibyśmy okazywać wrogość, walczyć między sobą, zamiast skierować całą naszą uwagę na Niego — naszego Ojca Niebieskiego, Cel każdego z nas?